Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XII. ...ca 1930 r. № 5

PO...CZTA

Organ Zwi... ...wników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZ... ...IĄC. NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nade... ...nie zwraca się. Każdy rękopis ... być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 24-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375, Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

W OBRONIE POKRZYWDZONYCH

Bywają różne pokrzywdzenia. Mniejsze i większe, moralne lub materjalne, względnie moralne i materjalne jednocześnie.

Krzywda może być umyślna i nieumyślna, może nastąpić przez złą wolę, lub nieświadomość, może też nie wypływać ani ze złej woli, ani nieświadomości, lecz poprostu z istoty prawa lub przepisu, określającego niektóre uprawnienia dla pewnych zbiorowości z pominięciem zbiorowości innych, przez co, przywilej jednych, a contrario, staje się pokrzywdzeniem dla drugich. Takie pokrzywdzenia są zazwyczaj pokrzywdzeniami zbiorowemi. Na jedno z takich pokrzywdzeń zbiorowych pragnę zwrócić uwagę naszych władz państwowych, a pocztowych przedewszystkiem.

W ubiegłym roku dokonane zostało tak zwane przeszeregowanie urzędników i niższych funkcjonarjuszów pocztowych w służbie wykonawczej, skutkiem czego znaczna ilość personelu wykonawczego uzyskała wyższe stopnie służbowe, w formie nadzwyczajnego awansu do VI-go stopnia służbowego włącznie.

Dodatnie wyniki przeszeregowania funkcjonarjuszów pocztowych w służbie wykonawczej nie polegały jednak jedynie na uzyskaniu przez nich jednorazowych awansów, lecz głównie na tem, że przez powiększenie ilości etatów w wyższych stopniach służbowych, została znacznie zwiększona na przyszłość możliwość uzyskiwania przez nich wyższych stopni służbowych — do VI-go stopnia sł. włącznie — na stanowiskach Naczelników urzędów pocztowych i ich zastępców, a nawet na stanowiskach Kierowników oddziałów, w urzędach pocztowych I-ej klasy.

Niewątpliwie, dokonane w zeszłym roku przeszeregowanie jest aktem sprawiedliwości wobec pracowników pocztowych, którzy, wobec minimalnej ilości stanowisk w VII i VI-ym stopniach służbowych, kończyli swoją karjerę służbową przeważnie w VIII stopniu, wtedy, kiedy inni pracownicy państwowi, przy takich samych kwalifikacjach osobistych i mniejszej niejednokrotnie odpowiedzialności, osiągali wyższe stopnie i do tego w znacznie krótszych okresach czasu.

Z przeszeregowania jednak urzędników pocztowych służby wykonawczej, z udostępnienia im awansu do VI-go stopnia służbowego, wynikło, a contrario, pokrzywdzenie urzędników pocztowych służby administracyjnej II-ej kategorji, którzy mają prawo awansu jedynie do VII stopnia służbowego, pomimo, że na stanowiska administracyjne II-ej kategorji wymagane jest wykształcenie średnie, co nie jest koniecznym wymogiem do pocztowej służby wykonawczej.

Nie można zaprzeczyć, że wytworzyło się pokrzywdzenie, które nie zachęca urzędników administracyjnych II kategorji do pracy w administracji, nie dającej im nawet takich widoków na przyszłość, jakie posiadają ich koledzy w służbie wykonawczej. Pokrzywdzenie to niewątpliwie spowoduje uciekanie urzędników ze służby administracyjnej do służby wykonawczej i nieaspirowanie do tej służby zdolniejszych urzędników wykonawczych, jak to było dotychczas, — odbije się zatem ujemnie na administracji pocztowej wogóle, a na zasilaniu jej nowemi a zwłaszcza chętnemi siłami w szczególności. Zresztą, pomijając nawet tę okoliczność, poczucie sprawiedliwości przemawia za wyrównaniem pokrzywdzenia.

Wyrównanie takie mogłoby nastąpić jedynie przez udostępnienie pokrzywdzonym urzędnikom osiągania VI-go stopnia służbowego przez mianowanie ich np. Starszymi Asesorami w VI-ym stopniu służbowym, lub coś w tym rodzaju.

Zagadnienie to jest o tyle zawiłe, że o ile przeszeregowanie urzędników i niższych funkcjonarjuszów pocztowych służby wykonawczej leżało w kompetencji Rady Ministrów, wypływającej z wyraźnego brzmienia art. 24-go Ustawy uposażeniowej, — mianowanie urzędników II-ej kategorji do VI-go stopnia służbowego wymaga zmiany samej ustawy, a więc decyzji nietylko Rządu ale i Izb: Sejmu i Senatu, a prócz tego rozszerza się na wszystkich administracyjnych urzędników państwowych w Polsce, znajdujących się w II-ej kategorji.

Jest jeszcze inny sposób rozwiązania tej sprawy wyłącznie na gruncie pocztowym. Takim sposobem byłoby wprowadzenie odpowiednich postanowień do pragmatyki pocztowej, która — prędzej czy później — zostanie przecież uchwalona, wymieniając obecną różnorodność przepisów osobowych pracowników pocztowych na tak niezbędny stan ich jednolitości.

W tym też kierunku idą usiłowania Związku. Na skutek odpowiedniego przedstawienia tej sprawy w Sejmie w czasie debaty budżetowej, sejmowa Komisja Budżetowa uchwaliła m. in. następującą rezolucję:

„Sejm wzywa Rząd do przedłożenia Sejmowi w najbliższym czasie, celem konstytucyjnego uchwalenia, pragmatyki służbowej dla wszystkich funkcjonarjuszów Poczty, Telegrafów i Telefonów, w której byłyby uwzglednione następujące zasady:

a) Tabela stanowisk ma być tak zmieniona, aby urzędnicy w służbie administracyjnej (w Ministerstwie i w Dy-

rekcjach) na stanowiskach podreferendarskich, (a więc posiadający wykształcenie średnie) mogli awansować do stopnia VI, tak, jak to już zaprowadzono w służbie wykonawczej.

b) Dla wszystkich funkcjonarjuszów ma być wprowadzony awans automatyczny, aż do VII stopnia włącznie, podobnie jak to mają przyznane nauczyciele".

Sprawa ta jest zatem ułatwiona o tyle, że Rząd został wezwany przez Sejm do złożenia takiego projektu.

Obecnie inicjatywa przechodzi w ręce Pana Ministra Poczt i Telegrafów, jako członka Rządu, w kompetencji którego leży prawo zgłoszenia odpowiedniego projektu na posiedzenie Rady Ministrów.

Nie wątpię, że Pan Minister Poczt i Telegrafów uzna słuszność wymienionego tu postulatu pocztowych urzędników administracyjnych II-ej kategorji i przyczyni się do jego realizacji.

Związek ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby dla tej sprawy, skoro znajdzie się na terenie Sejmu, zjednać opinję klubów, przez dokładne wyjaśnianie słuszności tego żądania zainteresowanych urzędników.

Nie ulega kwestji, że poruszone tu zagadnienie nie jest obojętnem i dla innych Związków pracowników państwowych, posiadających wśród swoich członków podobne grupy urzędnicze. Pomyślne załatwienie tej sprawy w stosunku do pocztowców da im podstawę do zabiegania o to samo i u siebie. Uważam, przeto, że zainteresowanie się tą sprawą innych Związków jest konieczne nawet już obecnie, aby przez jednoczesne albo i wspólne wystąpienia urabiać korzystny grunt do pomyślnego załatwienia tego słusznego i sprawiedliwego postulatu.

Józef Stangreciak.

DZIAŁALNOŚĆ I PROGRAM C. K. P.

W dniu 7 listopada zeszłego roku plenum Centralnej Komisji Porozumiewawczej poleciło Prezydjum: 1) nawiązanie porozumienia z Ogólnem Zrzeszeniem Zw. i Stow. Funkcj. Państw. i Samorz., Centr. Org. Zw. Zaw. Pr. Umysłowych i Centr. Org. Zw. Pracowników Samorządowych w sprawie przeprowadzenia wspólnej akcji o poprawę bytu, 2) przeprowadzenie analizy rządowego preliminarza budżetowego z punktu widzenia interesów pracowniczych, 3) zorganizowanie akcji wiecowej i opracowanie odezwy, wyjaśniającej obecne położenie pracowników Dla wykonania dwu ostatnich zleceń utworzono dwie komisje.

Komisje rozpoczęły swoje prace 12 listopada. W sprawie budżetu ustalony został pogląd, wykazujący, że uwzględnia on w zbyt wysokim wymiarze wydatki inwestycyjne i zapomogowe na cele średniego i wielkiego rolnictwa kosztem niskich płac pracowniczych; w sprawie wieców postanowiono zwołać 11-cie wieców: w Warszawie i 10-ciu większych miastach prowincjonalnych — Lwowie, Stanisławowie, Krakowie, Katowicach, Bydgoszczy, Wilnie, Lublinie, Łodzi, Radomiu i Poznaniu. Dnia 15 listopada odbyło się drugie plenarne posiedzenie C. K. P., poświęcone projektowi zwołania Kongresu pracowników państwowych. Potrzeba zwołania uznana została jednomyślnie, większością zaś głosów postanowiono zorganizować Kongres łącznie z organizacjami, stojącemi poza C. K. P; polecono jednocześnie Prezydjum niezwłoczne nawiązania kontaktu z temi organizacjami i zwołanie specjalnego posiedzenia plenum na 21.XI. poświęconego tym sprawom. Na tem ostatniem zebraniu dyskutowana była sprawa terminu Kongresu.

Zgodnie z tem postanowieniem 23.XI Prezydjum C. K. P. odbyło konferencję z Zarządem Ogólnego Zrzeszenia i poczyniło na tej konferencji szereg przygotowań, związanych z organizacją Kongresu, między innemi ułożono i oddano do druku w nocy z 23 na 24/XI tekst odezwy do organizacyj, podającej termin, program i zasady obesłania Kongresu i 24-go listopada rozesłano ją związkom, 26.X utworzono ścisły Komitet Organizacyjny, wybrano Prezydjum Komitetu, zorganizowano Biuro Prasowe, ułożono plan referatów, zorganizowano stronę finansową i załatwiono szereg drobniejszych kwestyj organizacyjnych.

W tym samym czasie 21.XI za pośrednictwem Prezydjum C. K. P. zainicjowane zostało utworzenie Bloku Komunikacyjnego, a dnia 24.XI odbyły się według nakreślonego uprzednio planu wiece w 11-tu wybranych miastach.

Ostatnie plenarne zebranie C. K. P. w okresie organizacyjnym miało miejsce 27 listopada. W wyniku jego wszystkie organizacje zrzeszone postanowiły wziąć udział w Kongresie w terminie 8 grudnia.

Wreszcie w okresie sprawozdawczym zostały rozesłane następujące komunikaty prasowe w sprawach budżetwoych: „Z za kulis preliminarza budżetowego", „Obrady budżetowe a stanowisko pracowników państwowych", „Czego żądają pracownicy państwowi", „Sprawy pracowników państwowych w Sejmie a stanowisko związków C. K. P.", „Nieco o dodatkowych uposażeniach pracowników państwowych", „Urlopy i uposażenia pracowników państwowych we Francji", „Z ruchu pracowników państw. w Stanach Zjednoczonych Am. Płn. i Anglji".

Kongres odegrał wielką rolę jako zadokumentowanie solidarności prac. państw., co nie może pozostać bez znaczenia dla przyszłości ruchu zawodowego. Prezydjum Kongresu i utworzony przez nie Sekretarjat w ciągu grudnia, stycznia i lutego cały czas znajdowały się w kontakcie z Sejmem i porozumiewały się z Prez. Rady Ministrów. Audjencji z Prezesem R. M. nie udało się dotychczas uzyskać z powodu niezakończonych obrad budżetowych w Sejmie, według jednak zapewnienia z ostatnich dni z Sekretarjatu Rady Min. audjencja w czasie najbliższym dojdzie do skutku.

Ponieważ istnieje możliwość utworzenia przy Prezydjum Rady Ministrów specjalnej Komisji dla omówienia całokształtu zagadnień pracowników państw., w czasie najbliższym nastąpi opracowanie projektów nowych ustaw, lub nowel do ustaw obowiązujących i zgłoszenie ich Rządowi i Sejmowi.

W najbliższym czasie C. K. P. zamierza ropocząć prace w następujących kierunkach:

a) zbierania i opracowywania materjałów i dat statystycznych, dotyczących bytu materjalnego pracowników państw.

b) współdziałania z Głównym Urzędem Statystycznym i Instytutem Gospodarstwa Społecznego w zakresie ankiet o płacach ustalenia metody obliczania minimum egzystencji i procentowych wahań kosztów utrzymania,

c) zorganizowania w Związkach badań nad budżetami poszczególnych Ministerstw; obliczania wydatków Skarbu Państwa związanych z realizacją poszczególnych postulatów,

d) rozszerzenia kompetencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na przedsiębiorstwa instytucje i urzędy państwowe,

e) obserwowania zagadnień i przeszczepiania zdobyczy innych odłamów świata pracy najemnej na teren pracowników państwowych, których stosunek służbowy z Państwem ma charakter publicznoprawny,

f) opracowywania materjałów porównawczych w zakresie poszczególnych zagadnień i sposobu ich rozwiązania w różnych grupach prac. państw. i pracowników instytucyj prawa publicznego (stałość stosunku służbowego, normy urlopowe, czas pracy, godziny nadliczbowe, przepisy dyscyplinarne, obciążenia i świadczenia emerytalne i t. p.),

g) utrzymywania kontaktu z międzynarodowem biurem pracy. oraz Międzynarodową Federacją Prac. Publ. dla wzajemnej wymiany materjałów i informacyj o położeniu prawnem i materjalnem pracowników państw. w różnych krajach

h) propagowania projektu powołania do życia przy Międzynarodowem Biurze Pracy Komisji Doradczej do spraw pracowników publicznych i t. p.

W JAKICH WARUNKACH PRACUJĄ POCZTOWCY?

Chyba w bardzo dobrych, gdyż ostatnio „Poczta" nie otrzymuje żadnej korespondencji na ten temat.

Primus

O organizację pracy w pocztownictwie

Po rozważeniu podstawowego zagadnienia organizacji pracy w pocztownictwie — selekcji uzdolnień do wykonywanej funkcji, przejść należy do omówienia warunków zewnętrznych tej pracy. Niezmiernie ważny czynnik w polepszeniu wydajności pracy, warunki zewnętrzne, są przedmiotem nauki stosowanej w t. z. organizacji pracy.

Nie możemy kusić się, w ramach artykułów przystępnych dla wszystkich pocztowców o wyłożenie wszystkich tez wspomnianej nauki. Ograniczymy się do naczelnych.

Zanim wszakże przejdziemy do właściwego tematu, wspomnieć trzeba o t. zw. korelacji warunków zewnętrznych na wydajność samej pracy.

Korelacja (współtowarzyszenie) tych dwuch elementów zdaje się być oczywista.

Niewątpliwie praca jednostki wykonywana w dobrych warunkach będzie wydajniejszą od pracy tej samej jednostki w warunkach niesprzyjających.

Warunki zewnętrzne pracy na poczcie (zwłaszcza w urzędach wykonawczych) są właśnie ilustracją tego, jakiemi nie powinny być te warunki.

Zacznijmy od podstawowych.

Światło! Ileż to mamy urzędów (nawet w wielkich miastach), w których w ciągu całego dnia nie jest światło elektryczne gaszone, ileż to pracowników pocztowych pracuje w tak zwanych „magazynach" paczkowych, w których wogóle okien niema, mieszczą się bowiem w piwnicach. Zapewne taki stan rzeczy nie pomieściłby się w głowie wielkiego organizatora pracy Forda, który wiele już pieniędzy włożył w badania specjalistów, jakie to kolory szyb w oknach jego fabryk sprzyjają specjalnie wydajności pracy, nie mówiąc o tem, że sale pracy jego przedsiębiorstw pławią się wprost w świetle z wielkich okien.

Powietrze! Nie mówimy o opłakanym stanie naszych sal pocztowych, nie mówimy o tych tysiącach gruźlików w szeregach pracowników pocztowych, nazbyt to prawdziwe i smutne. Spójrzmy jednak na tę sprawę ze stanowiska organizatorów pracy.

Należyte zwentylowanie wszystkich sal pocztowych niewątpliwie więcej będzie się opłaciło zarządowi pocztowemu niż dalsze tolerowanie małej stosunkowo wydajności pracy (zresztą nie z winy pracowników), względnie opłacanie tych wszystkich pracowników, którzy z powodu choroby płucnej obowiązków służbowych spełniać nie mogą.

W związku z tem należy poruszyć zagadnienie natury ogólno - państwowej: — Opłakane warunki pracy poza zmniejszeniem jej wydajności przysparzają państwu gruźlików, przyczyniają się do zwiększenia tej wielkiej klęski naszych czasów, która zabiera nam łup w życiach ludzkich, równy łupowi wielkich wojen.

Pocztownictwo, jako jedna z dziedzin gospodarki państwowej nie może nie liczyć się z owemi problemami ogólno - państwowemi.

Usiłowaliśmy oświetlić problem powietrza i światła, tych dwuch podstawowych warunków każdej pracy, oczywiście jest on tak oczywisty, że nie powołując się na naukową organizację pracy każdy doniosłość jego pojmuje.

Opłakany stan pocztownictwa pod tym względem przejęliśmy od państw zaborczych w miarę jednak dosoknalenia się państwowości naszej musimy wszcząć przebudowę, aby co rychlej wprowadzić naukową organizację pracy, której naczelnym wymogiem jest właściwy lokal pracy.

O dalszych problemach organizacji pracy na poczcie pomówimy w następnych artykułach.

Józef Sosnowski.

ZASTANAWIAJĄCE

W związku z art. naszym p. t. „Jak to nazwać", zamieszczonym w Nr. 23 „Poczty" z r. 1929, wdrożone zostało śledztwo przeciwko p. Rychlowi, prezesowi frondy.

Na komisarza śledczego wyznaczony został p. Dr. Michoń, radca Dyr. Poczt w Krakowie, który po kilkutygodniowem śledztwie zawiesił p. Rychla w urzędowaniu.

Zawieszenie p. Rychla trwało jednak tylko tydzień, zostało bowiem uchylone decyzją Komisji Dyscyplinarnej.

Z faktów powyższych należy wysnuć pewne wnioski.

Zawieszenie p. Rychla dowodzi, że powody były poważne, należy zatem przypuszczać, że zarzuty, jakie przeciwko p. Rychlowi w artykule wyżej wspomnianym podnieśliśmy, zostały stwierdzone ponad wszelką wątpliwość.

Przypuszczenie takie jest tem prawdopodobniejsze, jeśli się zważy, że w wypadkach, gdy zawieszenie w służbie przez komisarza śledczego zarządzone zostanie z błahych powodów, wówczas uchyla je sam Prezes Dyrekcji.

Ponieważ atoli Prezes Dyrekcji zawieszenia p. Rychla nie uchylił, lecz skierował je do Kom. Dyscypl., to jest to dalszym dowodem, że powody zawieszenia były poważne.

Komisja Dyscyplinarna jednak zawieszenie uchyliła, p. Rychel po 7-mio dniowem zawieszeniu wrócił do służby, i to na stanowisko dawniejsze, t. j. kierownika oddziału poczty listowej urzędu poczt. Kraków 1.

Rozwój i przebieg tej sprawy obserwowali pocztowcy krakowscy z wielkiem napięciem. Wśród frondzistów zapanowała początkowo konsternacja. Rozpoczęli tajemnicze narady z p. Kolinkiem, radcą Dyr. Poczt. i doradcą frondy, wybrali delegację, która udawała się do „jakichś" wpływowych czynników. W trzecim, czy czwartym dniu zawieszenia p. Rychla poczęły krążyć pogłoski, że zawieszenie zostanie uchylone; miny frondzistów poprawiły się.

Gdy po kilku dniach pogłoski te sprawdziły się, menerzy frondzistów chełpliwie zaczęli głosić: „A co! czyż nie mówiliśmy, że zawieszenie będzie uchylone".

Jeżeli prawdą jest, że na uchylenie

Niewykorzystane źródło dochodów

Instytucja pocztowa w Polsce, jak zresztą w każdym innym kraju, musi szukać jako przedsiębiorstwo coraz innych nowych źródeł dochodu. Wiemy o tem wszyscy.

Jednem ze źródeł dochodów wszystkich poczt są nowe wydania znaczków pocztowych, które — poszukiwane przez filatelistów — rozchodzą się szybko i wzbogacają skarb pocztowy.

Niektóre państwa, zwłaszcza małe i egzotyczne, wykorzystały namiętność filatelistyczną w ten sposób, iż wzory swych znaczków pocztowych często zmieniają, zasilając w ten sposób swoją kasę. Są i takie państewka, budżet których opiera się przedewszystkiem na znaczkach pocztowych.

Pod tym względem nie wykorzystała dotychczas Polska na międzynarodowym rynku filatelistycznym okoliczności, która zapewnia, że wydanie znaczków, o których myślę, spotka niechybne powodzenie.

Myślę o fakcie, iż Warszawa jest Mekką dla esperantystów wszystkich krajów.

Urodzony w Białymstoku twórca języka Esperanto, dr. Ludwik Łazarz Zamenhof żył w Warszawie, tutaj wydał swój pierwszy podręcznik do nauki Esperanta, tutaj umarł i pochowany jest w grobie, na którym wzniesiono ze składek esperantystów wszystkich narodów oryginalny pomnik, tutaj wreszcie wyszły następne podręczniki w pięciu językach.

Poddaję tedy pod rozwa[illegible] Ministerstwa P. T. T., czyby nie było wskazanem, aby Polska wydała znaczki pocztowe (zwłaszcza na listy zagraniczne) z portretem Zamenhofa, lub też z fotografją pomnika na jego grobie.

Znaczki podobne wydało już kilka instytucyj pocztowych (Gdańsk, Sowiety, (dwukrotnie), Hiszpanja, ostatnio zaś Węgry) i wszystkie te wydania znaczków cieszyły się wielkiem powodzeniem.

Uważam, że tembardziej we własnym interesie powinna to uczynić poczta polska.

zawieszenia p. Rychla miały wpływ jakieś zabiegi uboczne, to menerzy frondy nie mają z czego być dumnymi. Moralnego zwycięstwa przez to nie odnieśli ani oni, ani też p. Rychel. Opinja szerokich sfer pocztowców, a zwłaszcza krakowskich, pod tym względem jest jednolita.

Nie wdając się w analizę i krytykę decyzji Kom. Dyscypl. w Krakowie odnośnie sprawy p. Rychla — stwierdzamy jednak, że Komisja ta w innych sprawach zajmowała stanowisko bardziej surowe. Wystarczy choćby wspomnieć o sprawie urzędniczki Seferowiczówny, która, sprowokowana zresztą, zachowała się niewłaściwie wobec swego przełożonego.

Za przewinienie to p. S. została zawieszona w służbie (zawieszenie trwało szereg miesięcy) a następnie .... bardzo surowo, bo karą zmniejszenia poborów o 5 proc. na 1 rok i dopiero Najwyższa Komisja Dyscyplinarna wyrok ten zmieniła.

Uchylenie zawieszenia p. Rychla a sprawa urzędniczki Seferowiczówny są dziś w Krakowie żywo komentowane.

NOWY SUKCES ZWIĄZKU

W artykule wstępnym Nr. 18-go „Poczty" z dnia 1-go października 1929 r. p. t. „Dwie miary" poruszyliśmy sprawę pokrzywdzenia części pracowników państwowych (w tej liczbie i pocztowych) Górnego Śląska, pobierających uposażenie ze Skarbu Państwa, w stosunku do reszty pracowników państwowych i samorządowych, pobierających uposażenie ze Skarbu Śląskiego, polegające na niejednolitym wymiarze dodatku mieszkaniowego.

Egzemplarze wymienionego Nr. „Poczty" wraz z odpowiedniemi pismami złożyliśmy w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, w Ministerstwie Skarbu, oraz w Prezydjum Rady Ministrów, prosząc o rozważenie poruszonej sprawy i naprawienie wyrządzonej pocztowcom i innym pracownikom państwowym krzywdy materjalnej.

Ponadto rozwinęliśmy ożywione starania, celem zaznajomienia z tą sprawą naszych ciał parlamentarnych i uzyskania życzliwego stanowiska Klubów Sejmowych, przy obradowaniu nad wnioskiem Rządu w tej sprawie.

Starania te uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem, gdyż w ostatnim czasie otrzymaliśmy z Ministerstwa Poczt i Telegrafów dwa pisma w tej sprawie, które poniżej umieszczamy, celem zaznajomienia zainteresowanych Kolegów z przebiegiem tej sprawy.

Oto one:

I.

MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW Warszawa, 16/I. 30.
Wydział I.
Nr. 9080/I.

Do
Zarządu Głównego Związku Prac. Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzplitej Polskiej
w miejscu.

Na pismo z dnia 7/10. 1929 skierowane do Pana Ministra Poczt i Telegrafów w sprawie dodatku mieszkaniowego dla funkcjonarjuszów pocztowych, pełniących służbę na obszarze Woj. Śląskiego, Ministerstwo Poczt i Telegrafów oznajmia, że sprawa podwyższenia dodatku na mieszkanie dla funkcjonarjuszów, pobierających uposażenie ze Skarbu Państwa do wysokości dodatku na mieszkanie, otrzymywanego przez funkcjonarjuszów, pobierających uposażenie ze Skarbu Śląskiego, została zrealizowana o tyle, że przyjęty przez Komisję Budżetową Sejmu projekt ustawy o dodatku na mieszkanie został za zgodą przedstawiciela Rządu uzupełniony upoważnieniem Rady Ministrów do podwyższenia dodatku na mieszkanie dla funkcjonarjuszów płatnych ze Skarbu Państwa, do wysokości dodatku na mieszkanie, przysługującego funkcjonarjuszom płatnym ze Skarbu Śląskiego.

Wobec tego jednak, że wspomniany projekt nie stał się jeszcze ustawą, brak na razie podstawy prawnej do wydania w tym względzie odpowiednich zarządzeń.

W sprawie tej Ministerstwo Poczt i Telegrafów występuje równocześnie do Ministerstwa Skarbu z prośbą o nadanie jej właściwego biegu.

O powyższem zechce Zarząd Główny zawiadomić Zarząd Okręgowy w Katowicach, z powołaniem się na memorjał z dnia 14. XI. 1929 r., skierowany do Pana Ministra.

Dyrektor Departamentu:
(—) **Dr. Kaczanowski**

II.

MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW Warszawa, 17/II. 30.
Wydział I.
Nr. 1125/I.
W sprawie dodatku na mieszkanie w woj. Śląskiem.

Do
Zarządu Głównego Związku Prac. Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzplitej Polskiej
w miejscu.

Nawiązując do pisma z dnia 16 stycznia b. r. Nr. 9080/I. Ministerstwo Poczt i Telegrafów oznajmia, że według uzyskanych od Ministerstwa Skarbu informacji należy się liczyć niebawem z ostatecznem załatwieniem przez ciała ustawodawcze wniesionego w swoim czasie przez rząd projektu ustawy o dodatku na mieszkanie, który to projekt, zgodnie z informacją udzieloną Związkowi wyżej wymienionem pismem, zawiera upoważnienie dla Rady Ministrów do podwyższenia dodatku na mieszkanie dla funkcjonarjuszów płatnych ze Skarbu Państwa do wysokości dodatku na mieszkanie, przysługującego funkcjonarjuszom, płatnym ze Skarbu Śląskiego.

O powyższem zechce Zarząd Główny powiadomić również Zarząd Okręgowy w Katowicach.

Dyrektor Departamentu:
(—) **Dr. Kaczanowski**

Jak z powyższego wynika, należy mieć nadzieję, że akcja nasza jest już bliska ostatecznej realizacji, kładąc kres pokrzywdzeniu pracowników pocztowych na Górnym Śląsku, przy wymierzaniu im dodatku mieszkaniowego.

Jest to nowy sukces Związku, świadczący o jego żywotności i prawdziwem zainteresowaniu się wszelkiemi sprawami, dotyczącemi poprawy bytu pracowników pocztowych.

Co w tej sprawie mogą powiedzieć inne związki pocztowe?

— Jedno wielkie — **nic!**

Primus.

SPRAWA EMERYTÓW
b. państw zaborczych

W dniu 25 lutego komisja budżetowa sejmu rozpatrywała wnioski poszczególnych stronnictw, domagające się zmian artykułu 82-go ustawy emerytalnej z dnia 11-go grudnia 1923 roku. Po referacie posła Korneckiego i dyskusji, w której zabierali głos posłowie: Dąbski (Str. Chłopskie) przeciw ustawie, Chrucki (Ukr.) za odroczeniem, Kozłowski (B. B. W. R.), Ciołkosz (PPS), Smulikowski (PPS. D. Fr. Rew.), tudzież przedstawiciele rządu — za ustawą, projekt noweli ustawy przyjęto w następującem brzmieniu:

Ustęp pierwszy art. 82 otrzymuje następujące brzmienie:

„Emerytowani funkcjonarjusze państwowi i emerytowani wojskowi b. państw zaborczych, przeniesieni w stały stan spoczynku, tudzież emerytowani nauczyciele publicznych szkół powszechnych i wydziałowych, jeżeli są obywatelami polskimi w myśl art. 2 ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie państwa polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 44), jak również jeżeli uznani zostali w myśl art. 3 tejże ustawy za obywateli państwa polskiego, otrzymują uposażenie emerytalne do wysokości 100 proc. tego uposażenia, które należałoby się im według norm art. 19 od podstawy wymiaru, określonej w art. 17 niniejszej ustawy".

Ustawa ma wejść w życie dopiero w dniu 1 kwietnia 1931 r.

Należy podkreślić, że projekt tej ustawy został uchwalony dopiero w drugiem czytaniu, i trudno przewidzieć, czy utrzyma się w trzeciem czytaniu na komisji budżetowej, gdyż wniosek o odrzucenie projektu, postawiony przez posła Dąbskiego, upadł równością głosów. Przeciwnicy wniosku wykazywali, że budżet został już przez sejm uchwalony, że należało tę sprawę załatwić równocześnie przy pracach nad budżetem, że według obliczeń rządu cała kwota na obciążenie rubryki wydatków wyniesie 6.233.000. Według informacyj Rządu, emerytów b. państw zaborczych jest 5.312, wdów zaś i sierot — 10.542, nie licząc emerytów i wdów w przedsiębiorstwach państwowych, co łącznie wynosi około 20.000 osób, biorących zaopatrzenie w charakterze b. funkcjonarjuszów państw zaborczych, lub pozostałych po nich rodzin.

Należy podkreślić, że uchwała, przyjęta przez komisję budżetową w drugiem czytaniu (o ile stanie się ustawą), traci znacznie na swej wartości z powodu wprowadzenia jej w życie dopiero w 1931 r. Niestety, pominięcie tej kwestji w debacie budżetowej oddala możność najszybszego zrealizowania tego słusznego postulatu.

ZJAZD DELEGATÓW
Okręgu Krakowskiego

Dnia 12 stycznia b. r. odbył się Doroczny Zjazd Delegatów Kół miejscowych okr. Krakowskiego.

Uczestnicy Zjazdu zgromadzili się o g. 8.30 rano w lokalu Związku Zawodowego Kolejarzy, poczem ze sztandarem i orkiestrą „Ogniska Pocztowców" na czele, udali się do kościoła św. Krzyża, na uroczyste nabożeństwo, w czasie którego przygrywała orkiestra „Ogniska".

Po powrocie z nabożeństwa Prezes Zarządu Okręgowego kol. Kaznowski, zagaił Zjazd, witając przedstawicieli Zarządu Głównego, Prezesa kol. Stangreciaka i wiceprezesa kol. Rudnickiego, przedstawiciela Dyrekcji, referendarza mgr. Florkowskiego, honor. Prezesa Zarz. Główn. kol. Wielińskiego, honor. Prezesa Zarz. Okręg. kol. Kornickiego i wszystkich delegatów, poczem przystąpiono do wyboru przewodniczącego Zjazdu, którym wybrano przez aklamację kol. Kaznowskiego. Przewodniczący oddawszy przewodnictwo kol. Kormanowi, wygłosił sprawozdanie z czynności Zarz. Okręg. za ubiegły okres.

Kol. Kaznowski w dłuższem przemówieniu sprawozdawczem zobrazował całokształt działalności Zarządu Okręgowego w ubiegłej kadencji, uwypuklając szczegółowo te wszystkie momenty, które w większym lub mniejszym stopniu przyczyniły się do rozwoju myśli związkowej, oraz do podniesienia zwartości i siły moralnej członków, w myśl hasła: praca wszystkich dla wszystkich i dobro powszechne ogółu członków Związku.

Realizacja tego szczytnego hasła — mówił kol. Kaznowski — nie może być udziałem jednej tylko jednostki, nie może być udziałem pewnej szczupłej tylko garstki ludzi, przepojonych szlachetnym zapałem, poświęceniem i ofiarnością dla idei powszechnego dobra — lecz wymaga skupienia wszystkich sił duchowych i moralnych, tętniących w duszy polskiego pocztowca - obywatela, jako podstawy do realnej i celowej pracy organizacyjnej, mającej na celu nie tylko zdobywanie korzyści materjalnych — aczkolwiek odgrywają one dominującą rolę w naszem bytowaniu — ale także pracę nad podniesieniem i umocnieniem ducha jedności i solidarności koleżeńskiej, jako podstawowego pierwiastka rozwoju i siły życia społecznego.

Zarząd Okręgowy Związku — mówił dalej kol. Kaznowski — nie zaniedbał żadnej sposobności, nie ominął żadnej drogi, wiodącej do pomyślnego rozwiązania zagadnień związkowych, czy to natury gospodarczej, czy ogólno - organizacyjnej i stał twardo i nieustępliwie na stanowisku obrony słusznych i sprawiedliwych postulatów i interesów swoich członków.

Dzięki tej wytrwałej i niezmordowanej pracy Zarządu, widzimy dziś tak piękny rozrost twórczej myśli i twórczego wysiłku olbrzymiej większości kolegów, zmierzających śmiało i konsekwentnie do utrwalenia i ugruntowania szerokich podstaw zgodnej i harmonijnej współpracy pocztowców, bez względu na zajmowane stanowiska służbowe, przekonania, poglądy i zapatrywania społeczne i polityczne — współpracy dla dobra państwa, społeczeństwa i instytucji, której służymy.

Powiedziałem — mówił kol. Kaznowski — olbrzymiej większości kolegów, lecz dlaczego nie wszystkich? Niestety. W organiźmie zbiorowego życia, tak, jak w organiźmie pojedyńczej jednostki ludzkiej, kryją się chorobotwórcze drobnoustroje, które w pewnych chwilach tryskają nagle zabójczym jadem, zatruwając organizm jednostki, a w życiu publicznem ubezwładniają zdolność trzeźwego rozumowania i pojmowania dodatnich zjawisk życia zbiorowego, podporządkując wielkie nieraz cele i szlachetne ideały, brutalnej sile egoistycznych pobudek.

Działanie takich właśnie drobnoustrojów ujawniło się w swoim czasie również i na organiźmie naszego życia związkowego.

Nie mogliśmy więc okiem obojętności spoglądać, jak w zdrowe tętnice naszego życia związkowego wsączał się bakcyl rozkładu, jak łamano zdrowe podstawy organizacji. Nie mieliśmy ani chwili do stracenia. Dokonaliśmy więc operacji, usuwając próchno od reszty zdrowego pnia i tym sposobem przywróciliśmy organizmowi naszego Związku pełne i trwałe zdrowie.

I oto dziś z dumą, powiedzieć możemy, że jesteśmy silni — silni solidarnością i głębokiem poczuciem wspólnej pracy dla ideału powszechnego dobra wszystkich pocztowców".

Przemówienie kol. Prezesa Kaznowskiego, nagrodzili zebrani niemilknącą burzą oklasków. Skarbnik Korman wygłosił sprawozdanie kasowe, objaśniając poszczególne pozycje bilansu. Bilans ten, sporządzony przez kol. Kormana, wręczono wszystkim uczestnikom Zjazdu. Równocześnie Skarbnik przedstawił preliminarz budżetowy na r. 1930.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Kopytkiewicz, złożył sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji, stwierdzając na podstawie ksiąg i dowodów kasowych właściwą gospodarkę finansową i postawił wniosek na udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi oraz wyrażenie podziękowania za gorliwą pracę dla organizacji.

W dyskusji nad sprawozdaniem, pierwszy zabrał głos kol. Mayer z Częstochowy, który przyłączył się do wniosków Komisji rewizyjnej, poczem na wniosek kol. Borowicza z N. Sącza, zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, uchwalono absolutorjum i podziękowanie Zarządowi okręgowemu.

Następnie przystąpiono do wyborów Komisji - wyborczej i Komisji Pracy i Płacy. Po chwilowej przerwie i ukończeniu obrad Komisji-wyborczej, przewodniczący komisji kol. Korman odczytał następującą listę członków Zarządu Okręgowego proponowaną przez komisję, a to:

Prezes: Kaznowski, Wiceprezesi: Osikowicz, Kuska, Starzyk.

Sekretarz: Żralski, zastępca sekretrza: Wachalówna. Skarbnik: Korman, zastęp. skarbnika: Frysztak, Członkowie Zarządu: Wątocki, Borowicz, Dobrzański, Konotopski, Mayer, Salomon, Zastępcy: Polechowicz, Zakrzewski.

Komisja Rewizyjna: Kopytkiewicz, Lenart, Sass, — zastępcy: Mika, Rudka.

Na wniosek kol. Kormana dokonano wyboru proponowanego Zarządu przez aklamację, wśród okrzyków i oklasków ku czci Prez. kol. Kaznowskiego, który podziękowawszy za wybór oświadczył, że będzie starał się nadal pracować dla organizacji ze wszystkich sił i będzie stał na straży sprawiedliwości i dobra pracowników.

Sprawozdanie z komisji Płacy i Pracy, złożył sekretarz komisji kol. Borowicz, poczem po przeprowadzonej dyskusji uchwalono następujące wnioski:

przeniesienia na etat substytutów i gońców po jednym roku służby; sporządzenia jednolitej listy starszeństwa prac. p. t. i t. w całym Państwie; zwolnienia pracowników pocztowych od opłat radjowych; ograniczenia godzin urzędowania w wigilję Bożego Narodzenia, Wielką Sobotę do godz. 12-ej i zniesienia służby doręczeń w drugi dzień Bożego Narodzenia, W. Nocy, i Zielonych Świąt; przyjmowania sił zastępczych przez naczelników urzędów pocztowych jako biorących odpowiedzialność za te siły; wprowadzenia stałych dodatków klimatycznych w uzdrowiskach i dodatków w okręgach przemysłowych; niezaliczania czasu urlopów wskutek choroby pracowników do czasu urlopów wypoczynkowych; obsadzania wolnych posad przedewszystkiem przez dzieci i sieroty po pracownikach pocztowych; przywrócenia tantjem telegr. na aparatach Morse'a i telefonicznych oraz przyznania dodatku kasowego i za kierownictwo; zaniechania wydawania okólników telegraficznych przez Dyrekcję Poczt i Tel. w Krakowie w sprawie otwarcia urzędów i agencji pocztowych, jako niepotrzebnie zajmujących linje telegraficzne i czas pracowników; kreowania urzędów pocztowych w Sosnowcu na dworcu i peryferjach miasta w ilości odpowiadającej 120-totysięcznej ludności miasta; zwrócenia uwagi w Dyr. P. i T. w Krakowie na nadzwyczaj ciężkie warunki pracy ambulansowej i nieprzepisowe krótkie odpoczynki, oraz interwencji przy układaniu nowych turnusów, celem zmiany stosunków tych na lepsze; wprowadzenia rezerw personalnych w u. p. Kraków 2; dostosowania przez M. P. i T. druków pocztowych do istotnych potrzeb urzędowych.

Następnie przystąpiono do debat nad preliminarzem budżetowym na następną kadencję, który przyjęto w myśl wniosków referenta kol. Kormana, z nieznacznemi zmianami w pozycji wydatków reprezentacyjnych.

W wolnych wnioskach poruszono sprawy: zbytniego honorowania anonimów i donosicielstwa, nakładania zbyt wysokich kar pieniężnych, nietaktownego postępowania niektórych inspektorów pocztowych, wygórowanych kaucyj wymaganych od kontraktowych kierowników urzędów VI-ej klasy, pomocy kół miejscowych przy utrzymywaniu orkiestry związkowej oraz zakupna parceli pod budowę domu związkowego w Krakowie.

Następnie Prezes Zarządu Głównego, kol. Stangreciak, wygłosił referat organizacyjny, naświetlając w nim dokonane i zamierzone, względnie rozpoczęte prace Zarządu Głównego, jak wspólna z innemi organizacjami akcja o poprawę bytu, akcja w sprawie budżetu Ministerstwa Poczt i Telegrafów i związanego z nim wprowadzenia szeregu należytości ubocznych, zabiegi o pragmatykę służbową, urlopy — a zwłaszcza ich rozplanowanie i t. p. Prezes Zarz. Głów. stwierdził nadwyraz intensywną działalność organizacyjną Zarządu Okręgowego w Krakowie, dzięki której — pomimo wyjątkowo ciężkich w tym okręgu warunków pracy — stan posiadania organizacji nietylko nie osłabł, lecz wzmocnił się i ustalił. W końcu swego referatu kol.

Stangreciak, po nakreśleniu prac dokonanych nad przystosowaniem Sanatorjum Związkowego w Zakopanem do najnowszych zdobyczy wiedzy i techniki lekarskiej, zaapelował do zebranych delegatów o nieustawanie w pracy nad powiększaniem funduszów uzdrowiskowych celem jaknajszybszego pobudowania nowego uzdrowiska nad morzem lub w Busku.

Na zakończenie Przewodniczący kol. Kaznowski odczytał tekst telegramów wysłanych do Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, Premjera Bartla i Ministra P. i Tel. Boernera, a następnie imieniem Okręgu krakowskwiego podziękował Prezesowi Zarządu Głównego kol. Stangreciakowi i Wice - prezesowi kol. Rudnickiemu za skuteczną pracę dla organizacji oraz wszystkim zebranym za pracę podczas zjazdu.

Bilans brutto

Związku pracowników Poczt Telegraf. i Telef. Rzeczp. Pol.
Zarząd Okręgowy w Krakowie

Obroty za czas od dnia 1.IX 1928 do 31 XII 1929. Pozostałość na dzień 1.I 1930.

№ poz.	NAZWA RACHUNKU	WINIEN		M A		WINIEN		M A	
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
1	R-k Kasy	16.305	01	14.264	55			2.040	46
2	„ Koła Okręgowego . .	2.667	—	21.447	53	18.780	53		
3	„ P. K. O.	18.426	44	16.991	30			1.435	14
4	„ Administracji . . .	7.315	42	1.430	75			5.884	67
5	„ Kosztów podróży i djet	2.112	43	313	52			1.798	91
6	„ Kół miejscowych . .	9.228	43	1.750	97			7.477	46
7	„ Dłużników i Wierzycieli	—	—	6	11	6	11	—	—
8	„ Różnych	150	—	—	—			150	—
		56.204	73	56.204	73	18.786	64	18.786	64

DODATEK KRESOWY
na obszarze powiatu morskiego i półwyspu Hel

Rada Ministrów powzięła w dn. 20 stycznia 1930 r. na wniosek ministra skarbu następującą uchwałę w sprawie dodatku kresowego na obszarze powiatu morskiego:

„Na zasadzie art. 4 ustęp. ostatni ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) uchwala się, co następuje:

1) Funkcjonarjuszom państwowym, wymienionym w art. 1 wyżej wymienionej ustawy z dnia 9 październia 1923 r., pełniącym służbę na obszarze półwyspu Hel, przyznaje się od dnia 1 stycznia 1930 dodatek kresowy w wysokości 40 proc. uposażenia, zaś wyżej wymienionym osobom, pełniącym służbę w pozostałych miejscowościach powiatu morskiego*), obejmującego obszar, określony w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 lutego 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 221), dodatek kresowy w wysokości 20 proc. uposażenia.

2) Dodatek powyższy oblicza się od uposażenia, wymierzonego według art. art. 3, 4, 5, 37, ustęp pierwszy, 39 ustęp trzeci, 54 ustęp pierwszy, 62 ustęp pierwszy i 118 wymienionej ustawy z dnia 9 października 1923 r., przy uwzględnieniu postanowień art. 8 ustawy z dnia 18 grudnia 1926 r. o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego za czas od 1 października do 31 grudnia 1926 r. i o prowizorjum budżetowym za czas od 1 stycznia do 31 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 125, poz. 725).

*) Powiat morski obejmuje obszar, ograniczony od południa — północną granicą powiatu kartuskiego, od zachodu granicą polsko-niemiecką, od wschodu granicą W. M. Gdańska, od północy i północnego wschodu wybrzeżem morskiem, — z wyjątkiem gmin Linja, Tłuczewo, Niepoczołowice, Zakrzewo i Kętrzyno.

N. T. A.
w sprawie dochodzeń dyscyplinarnych

Zdarzają się wypadki, iż niektóre Sądy przy dochodzeniach przeciw funkcjonarjuszom państwowym o przekroczenia z chęci zysku, niewłaściwie interpretują postanowienia art. 71 ustawy o państwowej służbie cywilnej i skazują na wydalenie ze służby odnośnych funkcjonarjuszy, co stwierdził Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie w pewnej konkretnej sprawie, którą dla uniknięcia podobnych wypadków poniżej podajemy.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w sprawie do L. Rej. 1420/24 z d. 22. VI. 1926 wydał zasadnicze orzeczenie w sprawie interpretacji stosowania postanowień art. 71 ustawy o państwowej służbie cywilnej (wydalenie ze służby w drodze administracyjnej bez postępowania dyscyplinarnego).

Orzeczenie to stwierdza, że art. 71 powyżej zacytowanej ustawy, może mieć zastosowanie tylko wówczas, o ile skazanie pociąga za sobą utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego a nadto stwierdza, że specjalny obowiązujący dawniej na obszarze byłego zaboru austrjackiego przepis, a mianowicie § 6 ust. z dnia 15. X. 1867 Nr. 131 Dz. p. p., który z zasądzeniem urzędnika sądowego za przekroczenie (nie zbrodnię) popełnione z chęci zysku, łączył niezdolność do dalszego piastowania urzędu, — utracił moc obowiązującą jeszcze w roku 1896.

Z powyższego orzeczenia wynika, że urzędnik, względnie niższy funkcjonarjusz, skazany za przekroczenie z chęci zysku popełnione, nie traci jeszcze prawa do piastowania urzędu publicznego a tem samem nie może być wydalony ze służby, na zasadzie art 71 ust. o państw. słpżbie cyw. z 17 II. 1922 r. Dz. U. R. P. Nr. 21/22, poz. 164.

W danym wypadku, urzędnik czy funkcjonarjusz niższy po skazaniu go wyrokiem sądowym, może zostać pociągniętym do odpowiedzialności dyscyplinarnej przez właściwą Komisję Dyscyplinarną.

ULGI DLA URZĘDNIKÓW W KRYNICY

Dep. Służby Zdrowia M. S. Wewn., pragnąc ułatwić urzędnikom państwowym możność przeprowadzenia w Krynicy kuracji, wydał zarządzenie, uprawniające wszystkich urzędników i ich rodziny do korzystania z 50-proc. ulg, zarówno mieszkaniowych, jak i kąpielowych w domu zdrojowym. Ulgi te będą dawane w okresie: od 1 listopada do 15 grudnia i od 1 marca do 1 czerwca. Ulgi te tracą swą moc w kwietniu, kiedy zakład jest nieczynny.

Zarząd restauracji w domu zdrojowym zgodził się ze swej strony na udzielenie zniżki w kosztach stołowania, w wysokości 25 proc.

Ulgi te umożliwiają do pewnego stopnia kuracje prac. państw. w Krynicy, notabene, miejscowości b. drogiej.

W SPRAWIE ZNACZKÓW DOPŁATY

Nawiązując do utyskiwań odnośnie podobieństwa i zachodzących pomyłek przy wpłatach i wypłatach uskutecznianych zapomocą blonu 1 złotowego i 50 groszowego, chciałbym zwrócić uwagę na sprawę niemniej ważną, której uregulowanie leży w zakresie działania naszego Ministerstwa.

Chodzi mianowicie o sprawę znaczków dopłaty 1 groszowych i 1 złotowych. Znaczki te nie różnią się od siebie niczem, ani kolorem, ani wielkością prócz tego, że napis 1 grosz zastąpiono napisem 1 złoty. Urzędnicy, szczególniej oddziałów oddawczych muszą zwracać nadzwyczaj baczną uwagę, by w miejsce znaczków 1 groszowych nie nakleili i nie unieważnili znaczków 1 złotowych — co jednak mimo uwagi zdarza się często i powoduje dla nich straty materjalne.

Nasze władze przełożone mogłyby w prosty i niepowodujący żadnych kosztów sposób zaradzić temu, a to przez zmianę barwy znaczków wartości jednozłotowej.

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie nadmienić, że drukowanie znaczków dopłaty wartości 1, 2, 4 i 6 groszy uskuteczniane jest w nadmiernych ilościach, skutkiem czego Składnice dyrekcyjne nadsyłają urzędom wyłącznie te znaczki, podczas gdy znaczków wartości 5 groszy nie przysyłają zupełnie, twierdząc, że ich nie posiadają, a każdy z nas dobrze wie, jak bardzo te znaczki są potrzebne.

Józef Bujarowicz.

ZE ŚWIATA POCZTY

Reforma pocztowa w Danji.

Esperancki tygodnik „Herold de Esperanto“ przynosi następującą interesującą wiadomość:

Od grudnia 1929 wprowadzono w Danji następującą inowację: — Według powszechnych przepisów pocztowych, jeśli list jest niedostatecznie ofrankowany, odbiorca musi płacić karę w postaci podwójnej wysokości brakującej kwoty. Obecnie w Danji, skoro duńczyk pod tym względem omyli się, lub nie dopatrzy należycie, urzędnik pocztowy sam dokleja na liście brakujące znaczki, a do nadawcy (nadawcę zawsze się podaje!) wysyła gotowy urzędowy formularz następującej treści:

„W dniu...... wysłał Pan do...... list wagi...... gramów. Nie był on dostatecznie ofrankowany; ponieważ przypuszczamy, iż Pan nie życzy sobie, aby odbiorca płacił karę, nalepiliśmy brakujące znaczki pocztowe. Prosimy przy sposobności (!! — wykrzykniki nasze) wpłacić w biurze pocztowem należność za brakujące znaczki pocztowe w ogólnej sumie...... oerów.“

W ten sposób ani odbiorca nie ma kłopotu, ani nadawca nie płaci podwójnej taksy, lecz tylko zwykłą opłatę.

Czy w Polsce dorośliśmy już do takiej reformy?

„Interligillo“.

Od dnia 1 stycznia b. r. dotychczasowy w skromnej szacie wychodzący miesięcznik Międzynarodowego Związku Pocztowców — Esperantystów podwoił swą objętość, otrzymał piękną artystyczną okładkę, polepszył papier — słowem — przedstawia się tak zewnętrznie jak i wewnętrznie —okazale. Nadesłane nam dotychczas 2 N-ry — ze stycznia i lutego b. r. przynoszą mnóstwo **bezpośrednich** wiadomości z życia pocztowców we wszystkich częściach świata; najważniejsze z nich podajemy poniżej:

ESTONJA.

W Tallinnie — podobnie jak u nas w Warszawie, zaprowadzają także telefony automatyczne — tymczasem dla 1000 abonentów; również zbudowano nową dużą stację radjową na 10 Kw. Obok estońskiego używa ona też esperanta, a m. w każdy piątek o godz. 20 — przez 10 minut — nadaje komunikaty o Estonji po esperancku.

ARGENTYNA.

Parlament argent. podniósł płace personelu pocztowego o 15%. Prócz tego tamtejsza dyrekcja poczt zbudowała dla dzieci pracowników P. T. T. specjalną szkołę powszechną gdzie uczą praktycznych przedmiotów handlowych jak: stenografja, arytmetyka handl., pisanie na maszynie języki nowoczesne i t. p. Również wybudowano klinikę dla pocztowców.

CHINY.

Chiński korespondent „Interligillo“ p. Li-Heu-Co podaje ciekawą wiadomość że w tym kraju okrutnych kar za kradzież **każdy** bez wyjątku pracownik pocztowy — od listonosza aż do dyrektora, musi złożyć przed objęciem urzędu listy gwarancyjne conajmniej 2 ręczycieli, którzy gwarantują całym swym majątkiem, iż w razie jakiegokolwiek nadużycia lub szkody ze strony pracownika, odnośną stratę urzędowi pocztowemu ureguluja.

Sumy gwarancyjne wahają się od 200 do 50 000 dolarów chińskich, t. j. od 100 do 25.000 dolarów amerykańskich.

BUŁGARJA.

Pocztowcy bułgarscy skarżą się na straszną nędzę i głodowe zarobki. Listonosz od telegramów otrzymuje miesięcznie 1500 lewów, czyli 10 dolarów (88 — 90 zł.) telefonista 14 dolarów, urzędnik telegrafu 17 dolarów.

„ZBIÓRKA FUNDUSZÓW NA BUDOWĘ UZDROWISK I SANATORJÓW DLA POCZTOWCÓW TO ZASZCZYTNY OBOWIĄZEK KOLEŻANEK I KOLEGÓW“.

NOWA ZELANDJA.

Siedem lat trwa tam walka pocztowców o podwyżkę płac, wodzowie partyj przed wyborami obiecują złote góry, a po wyborach okazuje się, że... pieniędzy niema.

ŁOTWA.

Związek pocztowców zorganizował loterję fantową na Dom wypoczynkowy dla pracowników P. T. T.

PORTUGALJA.

W I sekcji Centrali pocztowej w Lizbonie uruchomiono specjalne okienko do sprzedaży znaczków filatelistom.

Znaczki wysyła się również przez pocztę na zamówienie listami wartościowemi. Zamówienia takie muszą zawierać:

1) nazwisko i miejsce zamieszkania zamawiającego;

2) wyszczególnienie znaczków (wartości, koloru i t. p.);

3) ilość znaczków poszczególnych rodzajów;

4) ogólna wartość zamówionych znaczków według wyznaczonej ceny.

Zamówienia mogą opiewać najmniej na kwotę 20 scudos. Szef wspomnianej sekcji Centrali pocztowej może zredukować dozwolone minimum znaczków o ile zachodzi przypuszczenie, że znaczki zamówione są w celach spekulacyjnych. Przy wysyłce znaczków za pośrednictwem poczty wartość nominalna znaczków podwyższa się o 5 proc. i kwotę opłaty pocztowej.

Sprzedaż znaczków filatelistom może być rozciągnięta pod pewnemi warunkami na znaczki wysp i kolonji, jak również na nadzwyczajne emisje znaczków.

POLSKA.

W roku 1928 Ministerstwo Poczt i Telegr. wydało następujące ilości znaczków: znaczków zwyczajnych 5 groszowych 118.160.000, 10 gr. 38.270.000, 15 gr. 80.165.000, 20 gr. 7.450.000, 25 groszowych 131.110.000, 30 gr. 4.000.000, 4 groszowych 7.240.000, 50 gr. 21.820.000, 1 zł. 5.060.000.

Znaczków z okazji Wystawy w War-

NASZE LEKCJE ESPERANTA

ZADANIE KONKURSOWE

Uwagi wstępne:

a) „Część I-a poniższego zadania obowiązuje **wszystkich**, którzy swe zgłoszenie do uczestnictwa w „Naszych Lekcjach Esperanta“ nadesłali. Część II-a jest dobrowolna — dla ochotników.

b) Rozwiązania zadań należy pisać tylko po jednej stronie, pozostawiając 4-cm margines na poprawki; u dołu podpisać wyraźnie imię nazwisko i adres, ewent. i stanowisko służbowe.

c) Rozwiązania nadsyłać należy **najdalej** do dnia **15 kwietnia** 1930 r. na adres redakcji „Poczty“ z dopiskiem na kopercie: „Zadanie konkursowe“; można je nadsyłać także zbiorowo w jednej kopercie tam, gdzie więcej Pp. kolegów i koleżanek się uczy. Prosimy nie odkładać wysyłki na ostatni termin, lecz zasiąść zaraz do pracy i odesłać zadanie zaraz po rozwiązaniu, aby nie nagromadzić dla wykładowcy zbyt dużo roboty naraz.

d) Wszystkie nadesłane prace będą starannie przejrzane, poprawione i odesłane Pp. Uczestnikom Kursu z powrotem najdalej w ciągu 14 dni od daty otrzymania.

e) Z przewidzianych 10 premij wymieniamy najważniejsze: „Podstawowa Czytanka Esperancka D-ra L. L. Zamenhofa; „Pan Tadeusz“ Ad. Mickiewicza, w esp. przekładzie Antoniego Grabowskiego; Całoroczny abonament „Interligillo“ organu Międzynarodowego Związku Pocztowców-Esperantystów; „Śpiewnik międzynarodowy“ z nutami (Pieśni ludowe kilkudziesięciu narodów); Życie D-ra Zamenhofa i in.

f) Pierwszeństwo nagród nie będzie zależało od tego, czy kto zrobi obydwie części, czy tylko pierwszą, lecz tylko od poprawności wykonania.

Część I-sza.

Zadanie 1. Na czem polega różnica między 2 następującemi zdaniami:

a) **Kara Kolego! Mi sendas al vi 40 zł..**

b) **Kara Kolego! Mi sendas al vi la 40 zł..**

Przetłómaczyć i wyjaśnić różnicę.

Zadanie 2. Przetłómaczyć następujące zdanie i objaśnić dokładnie co oznacza każde z podkreślonych słówek i końcówek gramatycznych, na podstawie Lekcji przerobionych tak z „Samouczka prof. Kronenberga jak i naszych Lekcji w „Poczcie“ (przytoczyć odpowiednią regułę):

Unu mi**a** bona amik**o**, kiu ĝis nun lo**ĝas** eksterurb**e** en **la** domo **de** sia patro, **luis** hieraŭ bel**an** ĉambr**on** de sia est**inta** ĉefo, **al** kiu li don**os** sesdek zł monat**e**; se li hav**us** **pli da** mono, li povus loĝ**i** **pli oportune**, sed — ne posed**ante** riĉaĵ**ojn**, li estu kontenta eĉ pro tio, ĉar antaŭe li estis devig**ita** veturi duon**on** (1/2) da horo al la laboro—nun li bezonas nur 5 minut**ojn**, por esti en la oficejo (biuro).

Zadanie 3. Z podanych poniżej 5 słów utwórzcie **wszystkie** logicznie możliwe nowe słowa przy pomocy poznanych dotychczas przedrostków i przyrostków

szawie po 1 zł. 50 gr. 26020, znaczków dopłaty 10 gr. 3.400.000, znaczków Port Gdańsk 5 gr. 305.000, 15 gr. 807.000 i 25 gr. 1.020.000.

NIEMCY.

Poczta w liczbach.

Niemiecka poczta w ostatnim czasie propagowała szeroko skrzynki domowe, które miały ułatwić udręczonym listonoszom doręczanie przesyłek. Niestety wysiłki Zarządu poczty były daremne.

Do obecnej chwili w Niemczech istnieje 97.209 instalacji skrzynek, z których odbiera przesyłki 367.897 adresatów. Do tej liczby dochodzi 141.152 skrzynek urządzonych w mniejszych urzędach pocztowych (w 2783 miastach).

Ogółem w Niemczech pół miljona ludzi ułatwia pracę listonoszom. Jest to jednak minimalny procent, a mianowicie 1,25 proc. na 40 milj. dorosłych mieszkańców.

Ogólna ilość skrzynek w Niemczech wynosi 144926 — wobec czego jedna skrzynka przypada na 432 osoby.

Skarg na sprawność poczty nie brak, aczkolwiek przeważnie nieuzasadnionych. W rzeczywistości bowiem ginie bardzo mała ilość przesyłek.

Niedoręczalnych listów z powodu niedostatecznego adresu i t. p. przypada na 1 miljon 114, na miljon pocztówek 400, druków na miljon 28.

Zadziwiające jest, że na 1 miljon listów wartościowych wypada niedoręczalnych 54, zwykłych paczek zaś tylko 15.

Odszkodowań za zaginione przesyłki wypłacono w 1928 r. w 32.933 wypadkach, o 5.5 procent mniej jak w 1927 r.

Każdy obywatel wysyła (przeciętnie) w roku 122 listów, pocztówek, druków, próbek towarowych i t. p.

NIEMCY — FRANCJA.

Pożyczka dla poczty.

Dnia 16 stycznia b. r. zawarto w Hadze umowę, według której Niemcy i Francja wspólnie zaciągają pożyczkę w wysokości 1200 miljonów marek, skoro tylko warunki na rynkach międzynarodowych na to pozwolą.

Z ogólnej pożyczki przypada na Niemcy 400 miljonów mkn.; z czego Państwo Niemieckie przeznacza na koleje 250 i na pocztę 150 milj.

Niemcy zobowiązały się, że Rzesza (Koleje i Poczta) do czasu 1 października 1930 r. żadnych długoterminowych pożyczek nie zaciągnie.

Termin ten zostanie prolongowany do 1 kwietnia 1931 r. o ile pożyczka 1200 milj. mkn. przez Bank emisyjny nie mogłaby być dostarczona do 1 października 1930 r.

ROSJA.

Na podstawie porozumienia pomiędzy Komisarjatem ludowym a centralnym Komitetem Związku pocztowców z jednej strony, a Radą Centralną Związków bezwyznaniowych z drugiej, urzędy pocztowe mają być użyte do energicznej propagandy przeciw Kościołowi.

Istnieją zamiary zasypania całego kraju pismami przeciwreligijnemi. Czasopisma religijne nie będą dopuszczane do transportu przez pocztę.

Korespondencja z zagranicą.

Następujący koledzy zagraniczni pragną nawiązać korespondencję esperancką z pocztowcami polskimi:

1) M. Pach, poŝtoficisto, Perlakstraat 3A, **Amsterdam** (Holandja) — pragnie wymieniać widokówki z fotografjami gmachów pocztowych, znaczki prosi naklejać po stronie obrazka.

2) Frant. Ŝmid, poŝtoficisto, **Berehovo**, Czechosłowacja — Ĉeskoslovensko.

3) Marcel Remy, 22, rue des Brosses, **Chantraine**, par Epinal — Francio.

4) A. N. Lebedew, **Twer**, Poŝt-telegrafa Kontoro, Z. S. S. R.

5) Hans Lisberg, Kaiserstr. 90. **Mainz**, Germanlando — Niemcy.

6) W-m T e m p l e t o n, Mezlanda Sorting Office **Glasgow** Scotland.

Ostrzeżenie

W bieżącym tygodniu zgłosił się do Sanatorjum chory członek Związku, **bez uprzedniego wezwania Sanatorjum,** wobec czego znalazł się w nader trudnem położeniu, gdyż natychmiastowe umieszczenie go wobec wysłanych 12-tu terminowych wezwań (na bieżący tydzień) stało się niemożliwe.

Powołując się na szereg artykułów w „Poczcie" odnośnie konieczności przestrzegania przez chorych—w ich własnym interesie—formalności wstępnych, wobec ponownego wypadku zgłoszenia się bez wezwania jeszcze raz ostrzegamy, że chorzy którzy przyjadą do Sanatorjum **bez załatwienia formalności wstępnych i bez wezwania** będą narażeni na ewentualność nieumieszczenia ich w Sanatorjum i wynikające stąd poważne straty materjalne.

Zarząd Główny.

słowotwórczych: **in, pra, mal, re, ge, eks, ist, ej** — dodając do każdego nowo utworzonego słowa dowolne końcówki gramatyczne (a, o, e, i, anta, ita, ota itp.):

1) patr(o), 2) san(a), 3) labor(i), 4) hund(o), 5) don(i).

(Jeżeli nie znajdziecie stosownego słówka polskiego, to opisać kilku słowami)!

Zadanie 4. Przetłómaczyć z „Samouczka" prof. Kronenberga: „Ekzerco oka" (Ćwiczenie 8-me) ze str. 23/24 (z Esp-ta na język polski).

Zadanie 5. Czy poznacie—jaka to piosenka? (bardzo popularna ludowa polska) zaczyna się w przekładzie esper. od słów:

„Ho viburneto ĉe l'torento,
Ho viburneto ĉe l'torento —
Ĉu vin timigas seka vento?
Ĉu vin timigas seka vento?"

(Podajcie tytuł polski — bez słownika esp.-pol. prawdopodobnie nie obejdzie się. Uwaga: Przekład powyższy nie jest dosłowny, ecz poetyczny.

Część II-ga.

Zadanie 1. Przetłómaczyć z podręcznika prof. Kronenberga „Ekzerco naŭa" (Ćwicz. 9-te) ze str. 24/25, (z polskiego na Esp.).

Zadanie 2. Przełożyć następujący tekst esp. wzięty z „Samouczka" esp. dla niem. pocztowców, zestawionego przez radcę poczt. p. Behrendta w Berlinie:

Telefon-numero en telegram-adreso
Se la sendinto de telegramo deziras, ke la adresloka oficejo telefone komuniku la telegram-enhavon al la adresito, li skribu senpere antaŭ la adreso la pagotan noton „telefono". — — — La telefon-numero sola — sen nomo de l'adresato — ne estas permesata. Nomo kaj telefon-numero unu apud la alia ebligu (umożliwić) al la telefonisto per komparo kun la sinanonco de la telefon-abonanto aŭ per demando — certigi (upewnić) sin pri tio, ke li estas kunigita kun tiu telefon-posedanto, al kiu la telegramo estas destinita.

Zadanie 4. Przełożyć następującą pierwszą strofkę z poematu o „starych dobrych czasach, kiedyto jeszcze kolei nie było i dyliżanse pocztowe po kraju jeździły" (wzięty z tegosamego podręcznika Behrendta):

Raportas la diro praava
pri multaj mirakloj al ni,
pri poŝt-veturilo, — la flava,
trotinta tra landoj ĉe ni.
Kaleŝo veturis — jen vero!
ja mejlojn dum tago eĉ tri,
ekhaltis ĉe ĉiu gastejo — —
beltempo estinta, ho vi!

Uwaga:

a) Do opracowania Części II-giej konieczne jest posiadanie 2-giej z podanych w Nr. 19/20 „Poczty" książek, a m.: „Pełnego podst. **Słownika** esp. pol. z 1929 r. Cena z przesyłką 3 zł. Podajemy jeszcze raz adres dla zamawiań: Jan Zawada, Miasto-Ogród Czerniaków, ul. Zaciszna 2 (konto czekowe P. K O 20845) Warszawa. Wpłacać **tylko** przez P. K. O.

b) O wszystkie niejasne rzeczy śmiało i otwarcie zapytywac wykładowcę!

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

CZORTKÓW.

Sekcja teatralna. Zarząd Koła Miejscowego w Czortkowie na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 1929 r. powołał do życia Sekcję teatralną, której kierownictwo objął kol. I. Bezen.

Natychmiast przystąpiono do pracy, tak że w dniu 16 grudnia wystawiono w tut. Sokole dwie jednoaktówki p. t. „Dramat jednej nocy" A. Urbańskiego i „Consilium Facultatis" A. Fredry.

Dzięki znakomitej reżyserji i wybornej grze całego zespołu sztuki odniosły pełny sukces.

Udział w przedstawieniu brali nast. koleżanki i koledzy: Niderówna Zofja, Żukowska Anna, Królicka Zofja, Dadak Jan, Dębicki Franciszek, Rosłanowski Bolesław, Geła Kornel, Gryziecki Mieczysław, Olszewski Eugenjusz, Osiecki Roman, Ożych Józef i Starowski Mikołaj.

W najbliższym czasie zostanie odegrana komedja szekspirowska „Kupiec wenecki". — Dochód z tego przedstawienia przeznacza się na Sanatorjum Pocztowe.

Opłatek pocztowy. W dniu 2 lutego b. r. w sali Rady Powiatowej w Czortkowie odbył się tradycyjny opłatek pocztowy przy licznym współudziale członków tut. Koła oraz zaproszonych gości, jak: Komisarza miasta Czortkowa, Rejenta Stanisława Michałowskiego, Ks. prof. Piotra Karpijskiego, Ks. prokuratora Marcina Stręciwilka, Jana Uhrynowskiego, Dyrektora U. p. z małżonką, Wojciecha Skibińskiego, naczelnika U. p., Tłuste i w. in.

Do zebranych przemówił Prezes Koła Bolesław Rosłanowski, łamiąc się z wszystkimi opłatkiem. W czasie kolacji wygłoszono wiele serdecznych przemówień. Przy tej sposobności prezes Rosłanowski wręczył imieniem Zarządu Koła dyplom honorowego prezesa Koła Kol. Władysławowi Bielskiemu.

Przy śpiewie kolęd, oraz pełnych werwy piosenek, wśród serdecznego i familijnego nastroju, zabawiała się brać pocztowa do północy, poczem urządzono zabawę taneczną

GRUDZIĄDZ.

W dniu 9 ub. m. odbyło się doroczne Walne zebranie koła miejscowego przy bardzo licznym udziale członków.

Zebranie zagaił prezes koła Piórkowski, witając serdecznie licznie zebranych członków. Po odczytaniu porządku obrad przez prezesa Piórkowskiego nastąpił wybór przewodniczącego zebrania i sekretarza. Na przewodn. wybrano kol. Pokornego, a na sekretarza kol. Chwałę.

Przewodn. kol. Pokorny przedstawił do zatwierdzenia porządek obrad, — który został przyjęty jednogłośnie. Następnie sekretarz koła kolega Dworczak odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania przyjęty przez walne zebranie. Prezes Piórkowski złożył obszerne sprawozdanie z działalności zarządu, które przyjęto przez zebranych do zatw. wiadomości. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik kol. Wojtas. Po dyskusji nad sprawozdaniami udzielono zarządowi absolutorjum

Wiceprezes kol. Dąbrowski w swem przemówieniu witał w serdecznych słowach p. Dyr. Krolla, podnosząc jego zasługi dla państwa i złożył życzenia z okazji otrzymania wysokiego odznaczenia, t. j. złotego krzyża zasługi wznosząc okrzyk na jego cześć. Następnie składał również życzenia w imieniu koła, prezes Piorkowski. Dyr. Kroll dziękując serdecznie za złożone mu życzenia wniósł toast na cześć Rzeczpospolitej.

Następnie przystąpiono do wyboru zarządu w którego skład weszli: Prezes Piorkowski, wiceprezes Dąbrowski, sekretarz Werner, zastępca sekretarza Zieliński, skarbnik Wojtas, ławnicy: Galczewska, Schmelter Anastazy, Dzionkowa i Patryka. Komisja rewizyjna: Pokorny, Bielicka i Patz, zastępcy Kloka i Dzionk.

LUBLINIEC.

Dnia 21 stycznia 1930 roku odbyło się Walne Zebranie członków Koła Miejscowego Lubliniec.

Prezes Koła Miejscowego kolega Czapla zagaił zebranie, witając członków. Poczem wybrano przewodniczącego walnego zebrania kolegę Żyłę, który powołał na sekretarza kol. Hodosza.

Przewodniczący udziela głosu prezesowi Koła kol. Czapli, który wygłasza obszerne sprawozdanie z pracy za rok ubiegły, w którem dowodzi, że choć nie wszystkie postulaty Związku zostały zrealizowane, to jednakowoż przeprowadzono sprawy, które w dużej mierze polepszyły byt członków. W bardzo gorących słowach nawołuje do wytężonej współpracy i jedności, gdyż tylko wtenczas wytknięty cel może być osiągnięty.

Następnie wygłosili swe sprawozdania sekretarz i skarbnik Koła.

W imieniu Komisji rewizyjnej złożył sprawozdanie kolega Swoboda, objaśniając, że stan kasy znajduje się w najlepszym porządku.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu zabiera głos koleżanka Szymletowa, która w rzeczowy i obszerny sposób scharakteryzowała ostatni przebieg pracy lokalnej i związkowej. Przemawia w serdeczny sposób do kolegów, dając cenne wskazówki na przyszłość, dziękuje Zarządowi za poniesione trudy i stawia wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, które udzielono jednogłośnie.

Nowy Zarząd wybrano w następującym składzie:

Kol. kol.: Czapla — prezes, Szymletowa — zastępca prezesa, Hadasz — sekretarz, Burczyk — zastępca sekretarza, Longoś — skarbnik, Powełka — zastępca skarbnika.

Komisja rewizyjna, kol. kol. Ubiatowski, Swoboda.

Ławnicy, kol. kol.: Klein, Knebel.

W wolnych wnioskach uchwalono rezolucję, w której członkowie domagają się przyznania etatów wyższych, wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928, umundurowania wzgl. odp. ekwiwalentu dla urzędników, dodatku kasowego i przyśpieszenia będącej w toku weryfikacji.

GRODNO.

Dnia 28 stycznia 1930 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Koła Miejscowego w Grodnie 1.

Zebranie zagaił Prezes Koła Miejscowego kol. Car, który w imieniu obecnych członków serdecznie powitał Prezesa Głównego Zarządu kol. Stangreciaka.

Na przewodniczącego jednogłośnie wybrano Prezesa Koła Miejscowego kol. Cara i na sekretarza kol. Mierzejewskiego.

Prezes Głównego Zarządu kol. Stangreciak wygłosił obszerny referat w sprawie poprawy bytu pracowników poczt. telegr. i telef. poruszając poszczególne postulaty oraz wszelkie poczynione starania, dalej przedstawił sprawy Sanatorjum i zakupienie nowych nieruchomości w pobliżu „Sanato", by na przyszłość dać możność leczenia się nietylko gruźlicznym ale też i z innych chorób we własnych zakładach uzdrowiskowych.

Uchwalono rezolucję: Walne Zgromadzenie pracowników poczt, telegrafów i telefonów Koła Miejscowego w Grodnie I w dniu 28. I. 1930 r. po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez kol. Stangreciaka na temat poprawy bytu i pragmatyki służbowej uchwala całkowicie poierać Główny Zarząd, jednocześnie wyrażając Zarządowi Głównemu pełne zaufanie i podziękowanie za dotychczasową działalność oragnizacyjną.

Następnie kol. Jagowdzik wystąpił z wnioskiem, ażeby Zarząd Główny zakupił letnisko w okolicach Druskienik, by dać możność korzystania pracownikom P. T. znajdującym się na kresach wschodnich, ponieważ Zakopane lub inne nabyte miejscowości, położone na zachód są trudno osiągalne podczas urlopów wypoczynkowych z powodu wysokiej opłaty kolejowej za przejazd. Kol. Stangreciak przyjął to do wiadomości i zaznaczył, że jeżeli nadarzy się okazja Z. Gł. poczyni w tym kierunku starania.

Zebranie zostało zakończone o godzinie 22 min 20.

Dnia 1-go lutego r. b. w sali kancelarji urzędu pocztowego Grodno 1, olbyło się uroczyste pożegnanie, przeniesionego do Wilna kol. Kazimierza Cara prezesa tut. Koła Zw. Pr. P. T. i T.

O godz. 21 zebrali się prawie wszyscy pracownicy tut. urzędu i wraz z Naczelnikiem urzędu żegnali powszechnie lubianego i szanowanego prezesa tut. Koła, oraz zwierzchnika, gdyż kol. Car był dłuższy czas kierownikiem II-go oddziału.

W uroczystości wziął udział również, obecny w Grodnie wiceprezes Zarz. Okręg. kol. Oździński.

Pierwsze przemówienie wygłosił p. Naczelnik urzędu, podkreślając zasługi kol. Cara, jako dzielnego pracownika i dobrego swego zastępcy, oraz życząc Mu pomyślnej pracy na nowem stanowisku w Wilnie.

Następnie przemawiał kol. Oździński, podnosząc zasługi kol. Cara, jako dzielnego organizatora na terenie Związku, życząc Mu powodzenia w Wilnie.

Imieniem Zarządu Koła przemawiał kol Mierzejewski skarbnik Koła, wyrażając żal z powodu straty, jaka wynika dla Koła Związku z powodu wyjazdu powszechnie lubianego prezesa, podkreślając, iż kol. Car był rzetelnym obrońcą praw pracowników pocztowych.

Imieniem niższych pracowników, przemawiał kol. Wosik wiceprezes Koła, który dziękował kol Carowi za bezinteresowne oraz bezstronne traktowanie wszelkich spraw tak służbowych jak i związkowych, niższych funkcjonarjuszów pocztowych w Grodnie.

Następnie przemawiali koledzy Reginiewicz i Ludera, poczem kol. Car wygłosił przemówienie, dziękując obecnym za tak serdeczne pożegnanie, przyrzekając i nadal gorliwie pracować w Związku na terenie Wilna, gdzie jest członkiem Zarządu Okręgowego.

TORUŃ.

W sobotę dnia 8 lutego 1930 roku odbyło się w sali Dworu Artusa doroczne walne zebranie Koła miejscowego Toruń (Poczta) przy licznym udziale członków oraz prezesa Zarządu Okręgowego kol. Wróblewskiego i przedstawiciela prasy.

Prezes koła kol. Müller zagaił zebranie witając obecnych gości i członków oraz wezwał obecnych do powstania z miejsc dla uczczenia zmarłych ś. p. kol. Radzińskiego, naczelnika U. P. Toruń 2 i ś. p. kol. Gackowskiego z U. P. Toruń 2. Następnie przewodnictwo zebrania objął jednogłośnie wybrany kol. Bielecki, który zaprosił do prezydjum kol. kol. Jettkę, Jeziorską, Marchlewicza oraz kol. Łukaszewskiego jako sekretarza.

Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania prezes, kol. Müller złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Koła za ubiegłą kadencję, ubolewając z powodu zaszłej nieprzewidzianej przeszkody w przy-

byciu delegata Zarządu Głównego. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik kol. Ronowicz. Z ramienia kom. rewizyjnej stwierdził kol. Daniec zgodność bilansu kasowego i nie szczędząc pochwał za dokładne i wzorowe prowadzenie ksiąg postawił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, co jednogłośnie uchwalono.

Po 10-minutowej przerwie, wybrano nowy Zarząd Koła, który się ukonstytuował następująco:

kol. kol. Ronowicz — prezes, Jettka — wiceprezes, Łukaszewski — sekretarz, Tyczyński — zast. sekretarza, Nowak — skarbnik, Kraska — zast. skarbnika, Lenckowski, Daniec i Cellmer — kom. rewizyjna, Sass, Witkowski i Jeziorska — ławnicy, Ojdowski, Garętecka i Knella — poczet sztandarowy, Krause, i Stoliński — zastępcy.

W wolnych wnioskach zabierali głos kol. kol. Towalski, Daniec, Bielecki, Müller, Ćwiek, Tyczyński, Ostojski, Pretsch i inni.

W rezultacie uchwalono następujące rezolucje:

1) Zapewnienia minimum egzystencji przez odpowiednie podwyższenie uposażeń.

2) zniesienie nagród indywidualnych w przeważnej części krzywdzących większość pracowników, natomiast podziału przydzielonego na ten cel funduszów równocześnie na wszystkich pracowników w oznaczonych terminach.

3) przyznania dodatku za czynności kasowe,

4) domagania się od zarządu P. K. O. specjalnego wynagrodzenia za czynności kasowe w wysokości pewnego procentu od obrotu, które powinno wynosić conajmniej 10 proc. zasadniczego uposażenia pracownika,

5) uzyskania dla Związku Prac. P. Tel i Telef. Rzplitej Polskiej od Towarzystwa „Lot" dzierżawy kijosków w poczekalniach urzędów pocztowych. Kijoski te dawałyby zatrudnienie wdowom i sierotom po zmarłych pracownikach pocztowych i przynosiłyby zyski, któreby można przeznaczać na cele dobroczynne n. p. Sanatorjum,

6) zaprosić ponownie prezesa Zarządu Głównego kol. Stangreciaka na jedno z następnych zebrań zwyczajnych.

Na tem zakończył przewodniczący zebranie hasłem:

Cześć organizacji.

DROHOBYCZ.

Dnia 13 lutego b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Koła Miejscowego Drohobycz przy licznym współudziale Koleżanek i Kolegów z okolicznych urzędów. Na zgromadzenie przybyli sekretarz Zarządu Okręgowego kol. Juljusz Schab, jako delegat Zarządu Głównego oraz Zarządu Okręgowego i Delegat Zarządu Okręgowego kol. podurzędnik Juźwiszyn.

Prezes Koła Miejscowego kol. Kozak zagaił Zgromadzenie i po powitaniu Delegatów oraz zebranych Kolegów postawił wniosek wyboru na Przewodniczącego kol. Engla oraz sekretarza kol. Trellę, których jednogłośnie wybrano.

Po sprawozdaniu Prezesa Koła, kol. Kozaka, złożył sprawozdanie kasowe kol. Muehlbauer, i w imieniu Komisji rewizyjnej stwierdził zgodność kasy kol. Staruszkiewicz, jednocześnie zgłosił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, co jednogłośnie zostało uchwalone.

Następnie zabrał głos Sekretarz Zarządu Okręgowego kol. J. Schab, który w szczegółowem przemówieniu przedstawił całokształt prac Zarządu Głównego około polepszenia bytu pracowników pocztowych, apelując do zebranych, by dla dobra organizacji zgodnie współpracowali, nie dając posłuchu jednostkom, dążącym do tworzenia fermentu w kadrach pracowników pocztowych.

W tym samym duchu przemawiał członek Zarz. Okręg. podurzędnik kol. Juźwiszyn, przedstawiwszy fazy tworzenia się Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, również apelował do zgody i współpracy organizacyjnej, która jedynie może dać pomyślne wyniki.

Na wniosek kol. Trell i Zajączkowskiego jednogłośnie wybrano ponownie dotychczasowy Zarząd w następującym składzie: Prezes — kol. Kozak, wiceprezes — kol. Filipp, sekretarz — kol. Bulfan, skarbnik (w miejsce przeniesionego do Niska kol. Dziubana) — kol. Muehlbauer; Członkowie — kol. kol. Engel wszedł w miejsce kol. Muehlbauera, Antler, Zoła, Hnat, Pełczyńska, Stećków, Sikora, Freudenberger; Zastępcy — Linderowa, Schultz, Staruszkiewicz;Komisja rewizyjna — Tymkiewicz, Buchwald, Nawalicki; Zastępcy — Kobryński, Zoellner.

Na wniosek kol. Bulfana jednogłośnie wybrano Delegatem na Kongres kol. Wiceprezesa Filippa.

BUDŻET M. P. i T.

w senackiej Komisji Budżetowej

W dniu 22 ub. m. Komisja Skarbowo-Budżetowa rozpatrywała budżet Min. P. T. i T. na czas od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931 roku.

Budżet referował sen. Sokołowski (P. P. S.). Sprawozdawca w zwięzłym i treściwym reefracie scharakteryzował dotychczasową działalność tego resortu, podkreślając, że osiągnięcie dobrych wyników pracy zawdzięczać można wielkiej ofiarności i wysiłkom personelu, który mimo swych mizernych uposażeń, stale dąży do usprawnienia działalności tej instytucji.

Przemawiał potem sen. Lempke (B. B. W. R.), który zwrócił uwagę Komisji na fakt, że Sejmowa Komisja Budżetowa skreślając z preliminarza fundusze na zapomogi dla pracowników tego resortu, uczyniła im wielką krzywdę, wobec czego proponował skreślony fundusz przywrócić, wskazując jako źródło pokrycia dochody za przyłączenie nowych abonentów telefonicznych.

Ponadto sen. Lempke upominał się, ażeby otworzony został specjalny kredyt na manco kasowe dla urzędników Poczt, Telegrafu i Telefonów, w końcu wskazał na nadmierne przeciążenie pracą pracowników tego resortu, co potwierdzają cyfry: w ciągu 8-miu lat zwiększenie ruchu i pracy poczty wyniosło do 50%, natomiast ilostan personelu rozszerzony został zaledwie do 27%. Wreszcie sen. Lempke zaznaczył, że niewypłacanie pracownikom P. T. i T. różnych dodatków, wypływających z przepisów ustawodawczych, wobec przeistoczenia tego resortu na przedsiębiorstwo państwowe „Polska Poczta, Telegraf i Telefon", może być precedensem do dochodzenia z wynikających z tego stanu rzeczy krzywd w zwykłej drodze powództwa sądowego, albowiem przedsiębiorstwo to należy traktować jako osobę prawną.

Pozatem zabierali głos: wicemarszałek Chaluszyński (K. Ukr.), senator Schreiber (K. Żyd.) i sen. Iżycki (Wyzwolenie), którzy domagali się ażeby nie stosowano żadnych ograniczeń w przyjmowaniu do pracy większej ilości ukraińców, żydów i prawosławnych, a na udzielone im przez p. wiceministra Dobrowolskiego wyjaśnienia, że pod tym względem Ministerstwo żadnych ograniczeń nie wprowadzało, zażądali wydania przez Ministerstwo pozytywnego w tym względzie rozporządzenia.

Głosowanie nad zatwierdzeniem preliminarza odłożone zostało na pierwsze dnie marca.

TCZEW.

Dnia 16go lutego 1930 r. odbyo się Walne Zebranie członków Koła miejscowego w Tczewie.

Zebranie zagaił Prezes Koła kol. Kamrowski Feliks, witając w serdecznych, gorących słowach obecnych kolegów.

Na przewodniczącego zebrania wybrano przez aklamację kol. Sylke Antoniego, ławników kol. Ostrowskiego Stanisława i Domanke Franciszka, na sekretarza kol. Narkiewicza.

Dotychczasowy prezes Koła Kamrowski w krótkich lecz treściwych słowach złożył sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu Koła, podkreślając, że Zarząd największy wysiłek kładł na uzyskanie 40% dodatku dla pracowników poczt. miasta Tczewa, co też uwieńczone zostało pomyślnym wynikiem, również zaznaczył się silny przypływ nowych członków do Związku.

Kol. Lubawska Marja, skarbnik Koła, złożyła następnie sprawozdanie kasowe. Po wysłuchaniu Komisji rewizyjnej, udzielono ustępującemu Zarządowi jednogłośnie absolutorjum z wyrazami podziękowania za działalność w czasie kadencji.

Po odbytem głosowaniu kartkami, wybrano absolutną większością głosów Zarząd, który ukonstytuował się następująco:

1) kol. Piórkowski Antoni — prezes,
2) kol. Brandl Feliks — wiceprezes,
3) kol. Ostrowski Stanisław — sekretarz,
4) kol. Lubawska Marja — skarbnik,
5) kol. Szmukała, Woźniak i Zagerman — ławnicy,
5) kol. Pyłka, Kroll i Luckner — Komisja rewizyjna.

Nowowybrany prezes objął przewodnictwo w serdecznych słowach podziękował zebranym za zaufanie, zachęcając wszystkich do dalszej pracy organizacyjnej.

W wolnych głosach przemawiali kol. Smukała i Jagodziński, poczem zebranie zakończono.

ŻETONY



Komunikujemy powszechnie, iż Zarząd Związku Pr. Poczt, Telegr. i Telef. ustalił odznakę związkową w formie „żetonu", którą zaleca do nabywania i noszenia przez wszystkich Członków naszego Związku.

Całkowity zysk ze sprzedaży „żetonów" przeznaczony został na powiększenie funduszu budowy Uzdrowisk i Sanatorjów dla Pracowników Poczt i Telegrafów. Cenę „żetonu" wraz z przesyłką pocztową ustalono na złotych 3 gr. 50.

Przy zamawianiu „żetonów" należy podać pełne imię, nazwisko, stanowisko służbowe oraz datę ostatniego awansu względnie czas pozostawania bez awansu służbowego.

Zorganizowanie sprzedaży „żetonów" powierzono Referatowi Budowy Uzdrowisk. Wszelkie zamówienia i gotówkę należy kierować pod adresem: Budowa Uzdrowisk i Sanatorjów dla Pracowników Poczt i Telegr. w Warszawie — konto P. K. O. Nr. 14048. Za zaliczką pocztową „żetonów" nie wysyła się.

Równocześnie zastrzega się, że nikt poza Zarządem Głównym Związku nie ma prawa zamawiać „żetonów" u wytwórców, jak również zajmować się sprzedażą „żetonów" bez upoważnienia Zarządu Związku. Odpowiednie zastrzeżenia poczyniono.

OFIARY
na „Złoty Łańcuch Uzdrowiskowy"

Saldo z przeniesienia:
Złotych 3074 gr.69.
Mkn. (w złocie) 10.—
Dolarów ameryk. 1 —

Nr. 365. Zł. 2. — kol. Jan Micach — pocztyljon U. p. Maciejów.

Nr. 366. Zł. 1.50. — kol. Stanisław Baran — Starszy kontroler U. p. Jarosław 1.

Nr. 367. Zł. 1.50. — kol. August Guźkowski — Naczelnik U. p. Podhajce.

Nr. 368. Zł. 1.50 — kol. Teofil Deluga — Starszy kontroler Głównego Urzędu Telegr. w Warszawie.

Nr. 369. Zł. 16.50 — kol. Michał Romaszewski — Naczelnik Techn. Zarz. T. i T. w Przemyślu.

Nr. 370. Zł. 1.50 — kol. Józef Janicki — Starszy kontroler w Dyrekcji P. i T. w Warszawie.

Nr. 371. Zł. 1,50 — kol. Jan Prymula — Starszy pocztyljon Urzędu Telegraficznego w Krakowie.

Nr. 372. Zł. 1.50 — kol. Stanisław Grudzień — Asystent pocztowy U. p. Rogóźno Wielkopolskie

Nr. 373. Zł. 40. — Za sprzedane 8 sztuk zajęcy — przez pracowników U. p. Sochaczew.

Nr. 374. Zł. 3. — Bezimiennie z U. p. Święciany Wileńskie.

Nr. 375. Zł. 2.50 — kol. Ludwik Skibiński — Starszy kontroler w Dyrekcji Poczt i Tel. w Warszawie.

Nr. 376. Zł. 6.50 — kol. Franciszek Paluchowski — em. urzędnik pocztowy w Tarnowie.

Nr. 377. Zł. 6. — (druga rata zadeklar. 30 zł.) kol. Marjan Różalski — St. kontroler U. p. Ostrowiec Kielecki.

Nr. 378. Zł. 5. — (trzecia rata zadeklarow. 20 zł.) — kol. Modesta Pawłowska — Starszy kontroler U. p. Lwów 1.

Nr. 379. Zł. 3. — (czwarta rata zadeklar. 30 zł.) kol. Albin Weber — Naczelnik U. p. Żnin.

Nr. 380. Zł. 3. — (druga rata zadeklar. 15 zł.) kol. Marjan Misiewicz — Naczelnik Urzędu Telegr. Grudziądz.

Nr. 381. Zł. 3. — (trzecia rata zadekl. 20 zł.) kol. Antoni Nowak — Naczelnik U. p. Czersk.

Nr 382 Zł. 1.50 — kol Władysław Planeta — Asystent Urzędu Telegraficznego w Gdyni.

Nr. 383. Zł. 1.50 — kol. Edmund Kuźnikowski — Asystent U. p. Inowrocław.

Nr. 384. Zł. 10. — kol. Stanisław Cozaś — Asystent U. p. Pułtusk.

Nr. 385. Zł. 6.50 — kol. Teofil Smolnicki — Starszy Technik U. p. Bielsko 1.

Nr. 386. Zł. 1. -- (druga rata zadeklar. 3 zł.) kol. Edward Kasprzak — woźny U. p. Milejów.

Nr. 387. Zł. 10. — kol. Jakób Szewczyk — Starszy pocztyljon U p. Kraków 1.

Nr. 388. Zł. 1.50 — kol. Maksymiljan Bydliński — Starszy kontroler U. p. Bielsko 2.

Nr. 389. Zł. 5. — (3 rata zadeklar. 50 zł.) Michał Grzegorczyk — Naczelnik U. p. Kościerzyna.

Nr. 390. Zł. 2. — (1-sza rata zadeklar. 20 zł.) kol. Eugenjusz Sobolewski — Naczelnik U. p. Janowiec.

Nr. 391. Zł. 1.50. — kol. Eugenja Starzyńska — Starszy Asystent Urzędu telegr. w Bydgoszczy.

Nr. 392. Zł. 5. — kol. Stanisław Kołaczkowski — Kierownik agencji pocztowej Sporysz.

Nr. 393. Zł. 1.50 — kol. Stefan Strzelecki — Naczelnik Głów. Skł. Mater. Pocztow. w Warszawie.

Nr. 394. Zł. 1.50 — kol. Jan Nieciengiewicz— Starszy kontroler Tel. M. M. w Warszawie.

Nr. 395. Zł. 2.50 — kol. Weronika Mańczakowa — Asystent w Urzędzie Telegraf. w Poznaniu.

Nr. 396. Zł. 1.50 — kol. Feliks Poniatowski — Starszy kontroler U. p. Warszawa 1.

Nr. 397. Zł. 6.50 — kol. Antoni Ślifirski — Zastępca Kierownika Odziału w Dyrekcji Poczt i Telegr. w Warszawie.

Nr. 398. Zł. 6.50 — kol. Wincenty Nowak — Naczelnik Urzędu pocztowego Inowrocław.

Nr. 399. Zł. 6.50 — kol. Cezary Gdzowski — Starszy kontroler Urzędu poczt. Lublin 1.

Nr. 400. Zł. 6.50 — kol. Ernest Engler — Zastępca Naczelnika Urzędu pocztowego Katowice 1

Nr. 401. Zł. 5. — kol. Marja Brzozowska — Urzędnik Centrali Telefon. w Częstochowie.

Nr. 402. Zł. 10. — Zespół urzędniczek Centrali Telefonicznej w Częstochowie.

Nr. 403. Zł. 2. — (druga rata) kol. Jan Krogulski — Naczelnik U. p. Solec Zdrój.

Nr. 404. Zł. 5. — kol. Stanisław Wandel — Naczelnik.

Nr. 405. Zł. 1.50 — kol. Czesława Sobotkówna — Praktykant.

Nr. 406. Zł. 1.50 — kol. Bonifacy Dworakowski — Praktykant.

Nr. 407. Zł. 1.50 — kol. Józef Chojnacki — Praktykant.

Nr. 408. Zł. 1.50 — kol. Władysław Mikołajewski — pocztyljon.

Nr. 409. Zł. 1.50 — kol. Aleksander Lewe — prow. poczt. z urzędu pocztowego Gąbin.

Nr. 410. Zł. 6.50 — kol. Jan Skubik — Starszy kontroler U. p. Lublin 1.

Nr. 411. Zł. 0.50 — kol. Arjan Dąbczewski — St. kontroler U. p. Dąbrowa Górnicza.

Nr. 412. Zł. 5. — (4-ta rata zadeklar. 20 zł.) kol. Stefan Porębski — Naczelnik U. p. Jedrzejów.

Nr. 413. Zł. 6.50 — kol. Teofil Baran — Kierownik oddziału U. p. Lwów 1.

Nr. 414. Zł. 6.50 — kol. Władysław Wysoczański — Kierownik Oddziału w Dyrekcji P. i T. we Lwowie.

Nr. 415. Zł. 2. — (12-ta rata zadeklar. 24 zł.) kol. Zofja Tafelska — Starszy Asystent Urzędu Telegraficznego w Poznaniu.

Nr. 416. Zł. 1.50 — kol. Stanisław Pacholec — Asystent pocztowy U. p. Bydgoszcz 1.

Nr. 417. Zł. 2.50 — kol. Stefanja Tyblewska— Starszy kontroler U. p. Warszawa 1.

Nr. 418. Zł. 3. — kol. Rydzkowski — Kierownik Urzędu pocztowego Lubichowo.

Nr. 419. Zł. 1.50 — kol. Brunon Wojciechowski — Kierownik Oddziału U. p. Poznań 3.

Nr. 420. Zł. 3. — ofiara kol. Florjana Hinczewskiego !

Nr. 421. Zł. 3. — kol. Joanny Budnikówny z Urzędu pocztowego Borek — z racji otrzymanego awansu w dniu 1 stycznia 1930 roku.

Nr. 422. Zł. 11.50 — kol. Józef Giecewicz — Starszy kontroler U. p. Wilno 2.

Nr. 423. Zł. 1.50 — (1-sza rata zadekl. 6 zł.) kol. Stanisław Jankowski — St. kontroler U. p. Wilno 1.

Nr. 424. Zł. 6.50 — kol. Ludwik Mołoń — Naczelnik Urzędu pocztowego Lubaczów.

Nr. 425. Zł. 1.50 — kol. Władysław Piszczoła — Asystent pocztowy — Poznań 3.

Nr. 426. Zł. 1.50 — kol. Zofja Kuhlówna — Starszy kontroler Urzędu Telegr. w Krakowie.

Nr. 427. Zł. 1. — (stała rata miesięczna) kol. Stefan Fuchs — Naczelnik U. p. Krzemieniec.

Nr. 428. Zł. 2. — kol. Bronisław Stankiewicz — Asystent Urz. poczt. Kraków 6 (Igołomia).

Nr. 429. Zł. 10. — Koło Miejscowe Sosnowiec, ściągnięte jako kara od p Dziuba za obrazę niższego funkcjonarjusza, kol. Ładygi.

Nr. 430. Zł. 10.50 — Pracownicy Urzędu pocztowego Krystynopol.

Nr. 431. Zł. 6.50 — kol. Antoni Woźniak — Naczelnik Urzędu pocztowego Klecko.

Nr. 432. Zł.

Nr. 433. Zł. 3. — kol. Władysław Przybylski — Kierownik U. p. Chęciny 1.

Nr. 434. Zł. 2. — (4-ta rata zadekl. 18 zł.) kol. J. Kamieński — Naczelnik U. p. Warszawa 14.

Nr. 435. Zł. 3. — kol. Józef Dudek —Naczelnik U. p. Mątwy nad Notecią — oraz pracownicy tegoż urzędu pocztowego nadesłali zbiorowo:

Nr. 436. Zł. 3. — kol. A. Graupe — Asystent poczt.

Nr. 437. Zł. 2. — kol. W. Kwiatkowski — St. pocztyljon.

Nr. 438. Zł. 0.50 — kol. Tomasz Łukasik — St. pocztyljon.

Nr. 439. Zł. 0,50 — koi. Jan Śmiejkowski — Ekspedjent.

Nr. 440. Zł. 0,50 — kol. Fr. Czynsz III — St. p.

Nr. 441. Zł. 0.50 — kol Jan Nawrocki — St. p.

Nr. 442. Zł. 0.50 — kol. Fr Kutzner — Eksp.

Nr. 443. Zł. 0.50 — kol. Paweł Pańko — Eksp.

Nr 444. Zł. 3.50 — kol. Tytus Jarzyna — Starszy kontroler Dyrekcji Poczt i Telegr. w Krakowie.

Nr. 445. Zł. 0.50 — kol. Roman Piontek — Asystent U. p. Rybnik.

Nr. 446. Zł. 1,50 — kol. Władysław Sałaban— Starszy kontroler Dyrekcji P. i T. we Lwowie.

Nr. 447. Zł. 1.50 — kol. Wiktor Grysiński — Starszy kontroler U. p. Warszawa 1.

Nr. 448. Zł. 20. — kol. Stanisław Różycki — z U. p. Wolbrom 1, jako podziękowanie za obronę w Komisji Dyscyplinarnej.

Nr. 449. Zł. 2. — kol. Ludomir Paszkowski— Kierownik U. p. Osiaków.

Nr. 450 Zł. 2. — p. Narum Tonis — Aptekarz m. Lenin.

Nr. 432. Zł. 6.50 — Pracownicy U. p. Uściług.

Razem: Zł. 3.431 gr. 69
Mkn. (w złocie) 10.—
Dolar 1.—

Kto następny?

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, ul. Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Nowy Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.